

**James Pallotta przybędzie do Rzymu 16 marca, podaje *Corriere dello Sport*. Przybędzie w środku walki o stadion, z serią już zaplanowanych spotkań. Sprawa Tor di Valle wydawała się kierować ku rozwiązaniu w poprzednim tygodniu, ale w ostatnich zostało poddane wątpliwościom.**

Pallotty brakuje od września, anulował przyjazd przewidziany na świętowanie Bożego Narodzenia z drużyną i od tamtej pory nie postawił nogi w Rzymie. Kontynuuje jednak prace nad stadionem, sercem biznesu kierownictwa Giallorossich. W tej chwili Pallotta woli się nie narażać. Wielokrotnie podkreślał, że nie chce komentować chaosu politycznego, który powstał wokół projektu Tor di Valle. Oczekuje się werdyktu usług konferencyjnych na 3 marca (jeśli nie będzie wydłużenia), aby sprawdzić jakie będą strategie do wprowadzenia, jeśli projekt nie zostanie zatwierdzony. Pallotta śledzi postępy z Bostonu i wkrótce będzie gotowy zainterweniować osobiście: za mniej niż miesiąc będzie ponownie w Rzymie. Pierwszym celem wizyty będzie obrona projektu stadionu, na który Roma wydała już dziesiątki milionów euro. Nie jest wykluczone nowe spotkanie z burmistrz Raggi. Pallotta dał swoim współpracownikom pozwolenie na zmniejszenie pojemności parku biznesowego nawet o 25 procent, aby dojść do całkowitego porozumienia.

Prezydent obejrzy mecze zaplanowane w trakcie jego rzymskiego pobytu, ewentualne spotkanie 1/8 finału Ligi Europy i Roma-Sassuolo, w kalendarzu 19 marca. Prezydent porozmawia też ze Spallettim, aby zobaczyć bezpośrednio jakie są jego zamiary. Kierownictwo cały czas utrzymuje, że mogą poczekać do czerwca, aby sprawdzić czy trener zaakceptuje przedłużenie umowy, którą zaproponowano już na starcie sezonu. W agendzie są też spotkania z Tottim i De Rossim w sprawie kontraktów.

Autor: abruzzi